

Agnieszka Bukowska-Pastwa

Być poganką : być poganinem : odrodzenie neopogańskie we współczesnej Polsce

Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne nr 5, 58-86

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Agnieszka Bukowska - Pastwa
Collegium Civitas w Warszawie

BYĆ POGANKĄ. BYĆ POGANINEM. ODRODZENIE NEOPOGAŃSKIE WE WSPÓŁCZESNEJ POLSCE.

„... Przez nas przemiana duch czasu; więzy krwi łączące nas z ludem tych ziem sprzed wielu pokoleń dają nam prawo do chronienia i kontynuowania dorobku kulturalnego i duchowego naszych przodków. Jesteśmy zieloną gałęzią, która wyrosła z pozornie martwego pnia, żarem, ukrytym w sercu ogniska, gotowym by znowu wybuchnąć jasnym płomieniem.”

Joanna Gacparska – kapłanka w Związku Wyznaniowym Słowiańska Wiara

Abstrakt: W Polsce począwszy od lat 90-tych XX wieku wyraźnie dają się zaobserwować procesy prowadzące do powrotu idei pogańskich oraz przemiany duchowości, które im towarzyszą. W naszym kraju liczba wyznawców religii i filozofii neopogańskich stale rośnie. Starodawne wyobrażenia religijne odwołujące się do sił przyrody, rytuały z nimi związane kultywowane przed nastaniem chrześcijaństwa odżywają współcześnie w nowej aranżacji. Członkowie ruchów neopogańskich dokonują swoistej transformacji czasu archaicznego do współczesnych warunków. Rozwojowi religii neopogańskich sprzyja internet, gdzie ma miejsce nie tylko intensywna komunikacja między poszczególnymi wyznawcami, ale również zawiązują się internetowe grupy neopogan, które później nierzadko kontynuują swoją działalność w „realu”.

W Polsce religie neopogańskie rekonstruowane są głównie z wierzeń słowiańskich, choć mamy także w naszym kraju liczne grupy neopogan, których wyznawana religia i filozofia nawiązuje do pogaństwa germańskiego, celtyckiego, grecko-rzymskiego czy innych wierzeń pogańskich.

Niniejsza praca przedstawia spojrzenie na ruchy neopogańskie działające w Polsce współcześnie (z pewnym uwzględnieniem ich rysu historycznego) oraz na przyczyny ich powstawania i atrakcyjności w ponowoczesnym społeczeństwie.

Słowa kluczowe: Paganie, neopaganie, ruch neopogański, wierzenia, rodzimowiercy

WSTĘP

Europejska scena religijna niegdyś zmonopolizowana przez Kościoły chrześcijańskie, podlega nie tylko daleko idącym zmianom, ale przypomina do pewnego stopnia „rynek transcendencji”, z różnymi orientacjami światopoglądowymi, religijnymi, parareligijnymi i świeckimi. Nie można już powiedzieć o Europie, że jest kontynentem jednolitym pod względem wyznaniowym. W ostatnich dekadach ubiegłego wieku pogłębiła się różnorodność i proporcje wyznań religijnych. Wielkie Kościoły chrześcijańskie traciły ustawicznie swoich członków, a tradycyjny pluralizm wyznaniowy wzbogacił Europę o nowe Kościoły, ruchy religijne i sekty.

Socjologowie podkreślają, że w religijnym krajobrazie Europy coraz wyraźniej zaznaczają się i upowszechniają religie neopogańskie. W Polsce neopogaństwo również postrzegane jest jako zjawisko mniej egzotyczne niż na przykład pod koniec XX wieku, choć wciąż pokutują wśród naszego społeczeństwa stereotypy utożsamiające neopogaństwo z satanizmem. Jest to prawdopodobnie wynikiem tego, iż do pogańskich mitologii nawiązuje także współczesny satanizm, choć większość neopogan zdecydowanie się od niego odcina.

„Koncepcja Diabła, personifikacji najwyższego ducha zła, jest całkowicie obca pogańskim wierzeniom (...). Kult Szatana pochodzi z judeochrześcijaństwa i nie stanowi żadnej części pogaństwa.”¹

Należy zatem wyjaśnić co kryje pojęcie neopogaństwo. Otóż **neopogaństwo** jest to powszechne, szerokie acz niezbyt precyzyjne, zbiorowe określenie współczesnych systemów wierzeń (światopoglądów i kultów), ruchów i zjawisk religijnych oraz parareligijnych opartych przeważnie o ideologię monizmu, kosmocentryzmu, politeizmu, a także spirytyzmu i magii, wyrażanych w kulcie natury. W węższym znaczeniu jest to usiłowanie wskrzeszenia dawnych religii (rekonstrukcjonizm), w szerszym także tworzenie religii nowych poprzez eklektyczne łączenie elementów zaczerpniętych z różnych wierzeń czy wręcz konstruowanie wyznania od podstaw (por. Posacki 2009: 124).

Tak jak szerokim terminem „religie Wschodu”, określa się Buddyzm, Hinduizm, Taoizm itd., tak termin „neopogański”, odnosi się do całej grupy religii antycznych zrekonstruowanych z przedchrześcijańskich wierzeń.

Z reguły neopoganie wybierają najbliższą sobie tradycję religijną (najczęściej skandynawską, anglosaską, brytyjską, celtycką, rzymską, grecką, bałtyjską, słowiańską, choć niekiedy nawet mezopotamską lub indiańską), inni zaś w sposób dowolny łączą różne tradycje.

Najtrudniejszy do przeanalizowania i przedstawienia jest nurt neonazistowski, w którym wybiórczo potraktowane motywy pogańskie wykorzystywane są do wzmacniania zupełnie współczesnej ideologii.

Dynamiczny rozwój religii neopogańskich obliuguje socjologów do poszukiwania odpowiedzi zarówno dotyczącej przyczyn tego zjawiska jak również odpowiedzi na bardzo istotne pytanie: czy tak naprawdę możliwy jest powrót do wierzeń naszych przodków?

Chcąc odpowiedzieć na zadane powyżej pytania autorka zdecydowała się przeprowadzić badania w formie obserwacji ukrytej za pośrednictwem neopogańskich forów internetowych oraz blogów. Przez okres kilku miesięcy w 2010 roku czytała wypowiedzi na forach oraz blogi neopogan. Zaletą takiego badania jest jego mała inwazyjność. Internet sprzyja im szczególnie, ponieważ każdemu użytkownikowi pozwala na zachowanie dużej anonimowości.

W badaniach wykorzystano wypowiedzi internautów zamieszczone na portalach:

<http://forum.wiara.pl/>,

<http://welesowy-jar.fm.interia.pl/>,

<http://www.rodzimawiara.org.pl/>,

<http://ns-zadruga.blogspot.com/>,

<http://poganie-wroclaw.blogspot.com/>,

<http://slowianin.p2a.pl/index.php>,

<http://dendrolibanon.blogspot.com/>,

<http://dzikigon.pl/>,

<http://www.paganfederation.org/forum-pl/>,

<http://pantheon.pl>.

Powyższe fora są mocno rozbudowane, posiadają wiele wątków, na które składają się liczne tematy. Również blogi zawierają szereg ważnych informacji.

W ten sposób przeprowadzone przez autorkę obserwacje skupiły się wyłącznie na poglądach wyrażonych w formie pisemnej, które stanowią cenne źródło danych. Szczególnie pomocne są, gdy przedmiotem badania są indywidualne spostrzeżenia badanych osób oraz ich reakcje na aktualne wydarzenia.

Istotne dla dalszych rozważań będzie wyjaśnienie pojęć i uściślenie terminologii związanej ze zjawiskiem neopogaństwa oraz przedstawienie historycznego rysu owego zjawiska w Polsce.

KWESTIE TERMINOLOGICZNE ZWIĄZANE ZE ZJAWISKIEM NEOPOGAŃSTWA

W literaturze tematu panuje pewien chaos dotyczący używania pojęć „pogaństwo”, „poganin”, „neopogaństwo”, „neopoganin”, „rodzimowierstwo”, „rodzimowerca”. Poniżej postaram się je uporządkować. Punktem wyjścia niech będzie określenie pojęcia „poganin”.

Poganin, od łacińskiego *paganus* to pierwotnie mieszkaniec wsi, który nie przyjął chrześcijaństwa i w przeciwieństwie do chrześcijańskiej arystokracji pozostawał poza obrębem kultury chrześcijańskiej. Było to określenie pogardliwe. Kiedy czytamy w Nowym Testamencie „poganie”, to jest to tłumaczenie greckiego słowa *ethnos* - naród. Żydzi w starym testamencie używali określenia „narody” na odróżnienie ich od „narodu wybranego”, którym według Starego Testamentu byli. Słowo „poganin” od razu umieszcza desygnat tego pojęcia w relacji do chrześcijaństwa. Pozostaje w nim w związku poprzez relację. Bez chrześcijaństwa poganin w znaczeniu semantycznym nie istnieje². Historycznie słowo poganin było używane najczęściej w odniesieniu do religii i kultury grecko-rzymskiej oraz do pozostałości wierzeń przedchrześcijańskich u ludów schryścianizowanych (por. Posacki 2009: 125).

Termin „**pogaństwo**” używany wraz z przedrostkiem „**neo**” oznacza wierzenia współczesnych politeistów, podczas gdy termin „poganie” odnosi się do politeistów historycznych oraz do tych politeistów, których wierzenia zachowały ciągłość przekazu. Każda grupa osób, która rekonstruuje jakieś historyczne wierzenia pogańskie, jest zatem grupą „**neopogańską**” (nazywamy ich **neopoganami**), w przeciwieństwie do tych grup, w których ciągłość przekazu została zachowana i które można określić mianem grup „pogańskich”. Terminy „poganin” i „neopoganin” nie powinny być zatem stosowane zamiennie.

W literaturze tematu możemy spotkać się z pojęciem **rodzimowierstwo**, które jest także często zamiennie stosowane z neopogaństwem. Choć w pewnych aspektach oba te pojęcia się przenikają, to neopogaństwo nie jest tożsame z rodzimowierstwem.

Rodzimowierstwo to system wierzeń, zarówno minionych jak i współczesnych nawiązujących do konkretnego systemu religii etnicznych - opartych na mitologii i wierzeniach lokalnej społeczności, występujących w obrębie danej grupy kulturowej, odwołujących się zazwyczaj do tradycji przedchrześcijańskich³.

Przykładowo w odniesieniu do religii dawnych plemion zamieszkujących obecne tereny Polski będzie to rodzimowierstwo słowiańskie (słowianowierstwo), czyli odwołanie się do tradycji wspólnot słowiańskich, czasem jednak z elementami celtyckimi, germańskimi czy pruskimi, ponieważ kultury te wzajemnie się przenikały.

Rodzimowierstwo słowiańskie opiera się głównie na religii funkcjonującej wśród Słowian przed chrystianizacją, choć pewne jego odłamy czerpią także inspiracje z późniejszych elementów wierzeń, trwających w folklorze ludowym w opozycji do chrześcijaństwa, a także z wcześniejszego dorobku pozostałych, dawnych kultur etnicznych, tworzących korzenie tradycji słowiańskiej⁴.

Samo pojęcie rodzima wiara powstało ze złączenia dwóch słów: „wiara” w znaczeniu zespołu zasad, na których opiera się pogląd na świat oraz „rodzima”, czyli właściwa danej społeczności, regionowi - pochodząca z danego narodu, plemienia, ojczyzny, macierzy, domu, miejsca, itd.

Dla określenia swojej religii i siebie samych **rodzimowiercy** używają często neologizmów np. „stara wiara”, **rodzimawiara**”, „wyznawcy rodzimej wiary”.

Choć, jak wcześniej wspomniałam, istnieje wiele odłamów neopogaństwa różniących się od siebie wzajemnie i odwołujących się do odmiennych tradycji, wydaje się, że jest kilka cech wspólnych charakterystycznych dla całego zjawiska.

Według Międzynarodowej Federacji Pogańskiej, pogaństwo, neopogaństwo i rodzimowiercy powinni utożsamiać się z trzema zasadami:

1. Miłość i braterstwo z Naturą. Cześć dla siły życiowej i wiecznie odnawiających się cykli życia i śmierci.
2. Pozytywna moralność, w której jednostka jest odpowiedzialna za odkrywanie i rozwój swojej prawdziwej natury w harmonii ze światem zewnętrznym i społecznością. Zasada ta często jest wyrażana jako „Czyn swoją wolę, dopóki nikogo nie krzywdzisz”.
3. Uznanie boskości, która wykracza poza podział na płęć, honorujące zarówno żeński, jak i męski aspekt bóstwa⁵.

Powyższe zasady nawiązują do religijno-filozoficznych podstaw antycznego pogaństwa, które we wszechświecie dostrzegało przede wszystkim przenikający porządek go konstytuujący. Pogańska mądrość nakazywała człowiekowi odnalezienie tego porządku, rozpoznanie jego treści i poddanie się jego zasadom. Odznaczała się holizmem w pojmowaniu świata. Pogańskiego ducha interesował w pierwszej kolejności istniejący w świecie ład przedmiotowy, niezależny od ludzkiej woli i przez nią nie stwarzany. Pogaństwo dążyli do ziemskiej nieśmiertelności, w pamięci przyszłych pokoleń, a nie nieśmiertelności w zaświatach, czy po śmierci. Brali odpowiedzialność za swoje czyny, które mają zawsze swoje konsekwencje.

Godny uwagi jest fakt, że religie pogańskie nie były zakładane przez proroków czy mesjaszy tak jak to miało miejsce w przypadku wielkich religii świata (np. chrześcijaństwa). Stanowiły naturalne wierzenia, dziedzictwo, przekazywaną z pokolenia na pokolenie tradycję, obyczaj i własny, oryginalny głos swojego narodu czy plemienia. Były po prostu częścią obyczaju ludu, podobnie jak jego język, prawo, baśnie, pieśni, muzyka, świętowanie, stroje, stosunki pokrewieństwa i magiczne rytuały. Religie pogańskie żyły wśród ludu, wewnątrz którego powstały.

Wśród wielu ruchów i światopoglądów neopogańskich, pojawiających się w naszym kraju, mamy takie, które nawiązują w mniejszym lub większym stopniu do etniczności, do dawnych kultur i religii przedchrześcijańskich, magii i rozmaitych praktyk duchowych. Są więc tutaj między innymi przedstawiciele różnych odłamów Wicca, jest Asatru, odyniści, są helleniści i zainteresowani druidyzmem, a także ci zafascynowani praktykami szamańskimi.

Poszukujący swojego miejsca na duchowych ścieżkach neopogańskich odnajdują je również w naszej, rodzimej religii i tradycji.

NEOPOGAŃSTWO W POLSCE - RYS HISTORYCZNY

Neopogaństwo na naszym kontynencie pojawiło się niemal w tym samym momencie, w którym chrześcijańska Europa jako tako uporała się ze swoją pogańską przeszłością. Jak twierdzą historycy chrystianizacja ta zakończyła się w XVI stuleciu, a ostatnie bastiony pogaństwa znajdowały się na terenie Prus Wschodnich i Litwy (por. Kłoczkowski 1990: 145). Już na początku XVIII stulecia w Anglii pojawili się „neodruidzi” - ruch nawiązujący do przedchrześcijańskich tradycji religijnych Wysp Brytyjskich.

Trzeba podkreślić, że w Polsce neopogaństwo w pewnym stopniu przewijało się przez cały okres panowania chrześcijaństwa. Nie miało ono jednak, ani tak widocznego jak dziś zasięgu, ani sprecyzowanej, wyrazistej świadomości. Pojawiało się jako poszukiwanie korzeni kultury, jako resentyment. Istniało też niepostrzeżenie w ramach Kościoła, jako elementy pogańskiego dziedzictwa włączanego w chrześcijańską tradycję i obrzędowość.⁶

Natomiast początki kształtowania się zorganizowanych neopogańskich ruchów miały miejsce pod koniec XVIII i w początkach XIX wieku. Zapoczątkowany został wówczas proces kształtowania się typowo narodowych społeczności. Zjawisku temu towarzyszyło żywiołowe rozbudzanie zainteresowań badawczych zwłaszcza w dziedzinie historii, archeologii, mitologii oraz ludoznawstwa. Ich rozwój doprowadził do ujawnienia rodowodów rodzimych kultur i źródeł państwowości, istnienia których poszukiwano w odległych dziejach przedchrześcijańskich.

Na początku XIX w. ujawniły się także specyficzne ruchy polityczno - kulturowe propagujące hasła odrębności narodowej w kontekście kulturowym. Na takim podłożu dochodziło do formułowania się załączków idei neopogaństwa etnicznego, posiadającego powiązania z lokalnym folklorem i wierzeniami ludowymi oraz - jak to miało miejsce w przypadku Polski - z dążeniami niepodległościowymi (por. Pelka 2005: 244). Za jednego z prekursorów owych idei w naszym kraju uznać należy Zoriana Dołęgę-Chodakowskiego, który w swoich pismach między innymi głosił takie wskazania: „Polska aby odrodzić się, musi wrócić do swych korzeni, do własnej prapolskiej wiary. (...) Trzeba pójść i zniżyć się pod strzechę wieśniaka

w różnych odległych stronach, trzeba spieszyć się na jego uczty, zabawy i różne przygody. Tam w dymie wznoszącym się nad głowami snują się jeszcze stare obrzędy, nucą dawne śpiewy i wśród piasów prostoty odzywają się imiona bogów zapomnianych” (Dołęga-Chodakowski 1835: 10-11).

W Polsce zwrot ku zamierzchłej, tajemniczej, pełnej mitów i duchów historii rodzimych kultur nastąpił również w literaturze i twórczości plastycznej. Odnajdujemy go zarówno w dziełach literackich epoki romantyzmu jak i utworach epok późniejszych. Nawiązywali do niej, czerpiąc z mitologii, baśni i podań ludowych, Adam Mickiewicz („Dziady”, „Konrad Wallenrod”), czy Juliusz Słowacki („Lilla Weneda”, „Balladyna”). W późniejszym okresie do tematyki tej powracali kolejni autorzy, między innymi Józef Ignacy Kraszewski w „Starej baśni”, czy Natalia Dzierżkowska (ps. Jerzy Orwicz) w „Kniaziu Iwo”.

W końcowych latach okresu międzywojennego grupa pisarzy warszawskich powołała do życia Towarzystwo Literatów Lechickich, które w wydawanych przez siebie numerach periodyka „Wiosna Lechicka” propagowało wiedzę o dawnych wierzeniach ludów słowiańskich.

W 1929 roku Stanisław Szukalski założył grupę „Szczep Rogate serce”, skupiającą artystów poszukujących inspiracji w kulturze dawnej słowiańszczyzny. Grupa działała do 1936 roku. Jej członkowie organizowali liczne wystawy na terenie całej Polski, publikując artykuły w pismach krajowych, wydając pocztówki z reprodukcjami swoich prac oraz własny organ prasowy pismo „Kraak” (por. Pelka 2005:245).

W okresie międzywojennym na fali europejskiej fascynacji okultyzmem zostało założone pismo „Świat ducha” redagowane przez Władysława Kołodzieja przy wsparciu ośrodków okultystycznych. Z jego redakcją związany był pewien krąg osób (m.in. profesor Politechniki Lwowskiej Jan Sas-Zubrzycki oraz znany okultysta Karol Chrobot) stanowiący zarazem nieformalną grupę wyznaniową o charakterze monoteistycznym. Ideę wyznawanego monoteizmu J. Sas-Zubrzycki interpretował w następujący sposób: „Bóg najwyższy, jeden nad światem całym, zwie się Światowid, bo patrzył się od wschodu na zachód, od południa na północ, zatem w krzyż boski, w mir pokoju” (Sas-Zubrzycki 1925: 27). Żywot owej grupy wyznaniowej był krótkotrwały, albowiem nie uzyskała ona zgody władz administracyjnych na zalegalizowanie swojej działalności (por. Pelka 2005:246).

Jednak postacią, która najmocniej chyba wpłynęła na kształt polskiego neopogaństwa był Jan Stachniuk (1905-1963) zwany Stoigniewem. W 1935 roku założył Ruch Nacjonalistów Polskich, wydający własne pismo „Zadruga”⁷. Zrzeszeni w nim członkowie propagowali powrót do słowiańskich korzeni i etnicznej religii - bliższej Polakom niż pochodzące z innego kręgu kulturowego i narzucane siłą chrześcijaństwo. Mieli jasny cel: umacnianie polskiej państwowości oraz duchowe odnowienie narodu przez powrót do pradawnych korzeni i antygermanizm.

Wychodząc z pozycji nacjonalistycznych i antyklerykalnych krytykowali „polski charakter narodowy”, rozumiany tu jako zbiorową psychikę narodu, która kształtowana jest głównie przez religię. Po wojnie działalność Zadrugi nie została wznowiona ponieważ uznano ją za organizację o charakterze „nacjonalistyczno-faszystowskim” (por. Wacyk 1991: 97, 99).

^W latach dominacji komunistycznej wszelka działalność tego typu grup była nielegalna. Musiały więc „zejść do podziemia”. Wszelkie próby rejestracji kończyły się odmową odpowiednich organów władzy. Wprawdzie podejmował je kilkakrotnie Władysław Kołodziej, ale zakończyły się one niepowodzeniem. Otrzymana odmowa rejestracji posiadała następujące uzasadnienie: „Przedstawione w podaniu i statucie projektowanego stowarzyszenia zasady nie dadzą się pogodzić z zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym, gdyż są one anachroniczne, sprzeczne z postępowym charakterem naszego państwa i społeczeństwa, a ponadto nie mogą liczyć na poparcie ze strony szerszych grup obywateli. Wobec tego należało uznać, że działalność projektowanego stowarzyszenia sprzeciwia się porządkowi publicznemu.”⁸

Również Stoigniew usiłował kontynuować swoją działalność. Trafił za to do więzienia, skąd wyszedł po kilku latach zrezygnowany i załamany.

Legalna działalność neopogańskich związków religijnych stała się możliwa dopiero po 1989 roku wraz z ustawą o gwarancjach wolności sumienia i wyznania.⁹

POLSKIE RUCHY NEOPOGAŃSKIE - CHARAKTERYSTYKA WYBRANYCH GRUP

Wspomniana wyżej ustawa umożliwiła w latach 90-tych XX wieku rejestrację różnym kościołom i związkom wyznaniowym. W 1995 roku zarejestrowano Rodzimy Kościół Polski oraz Polski Kościół Słowiański, a rok później w 1996 roku Rodzimą Wiarę.

Aktualnie zarejestrowane są w Polsce cztery wyznania neopogańskie, a mianowicie: Rodzimy Kościół Polski z siedzibą w Warszawie, Polski Kościół Słowiański z siedzibą w Toruniu i Rodzima Wiara (uprzednio: Zrzeszenie Rodzimej Wiary) z siedzibą we Wrocławiu oraz Zachodniosłowiański Związek Wyznaniowy „Słowiańska Wiara” z siedzibą w Opolu zarejestrowany w 2009 roku. Choć wszystkie legitymują się wspólnym fundamentem, który stanowią dawne wierzenia i filozofie pogańskie, to jednak różnią się dość istotnie między sobą w kwestiach ich wykładni i interpretacji.

Najbardziej otwartym a zarazem najbardziej ortodoksyjnym wyznaniem neosłowiańskim w naszym kraju jest **Rodzimy Kościół Polski**. Stanowi on kontynuację myśli religijnej Władysława Kołodzieja i Lechickiego Koła Czcieli Światowida. Reprezentuje wyznanie henoteistyczne. Jego członkowie wierzą, że o losie świata decyduje Siła Kosmiczna zwana Bogiem oraz liczne istoty duchowe Mu podległe. Wiara w jednego Boga - Światowita, nie pociąga

za sobą negacji istnienia innych bóstw, oznacza natomiast jego prymat w panteonie słowiańskim, jak i pośród bóstw „obcych”.

Rodzimy Kościół Polski jest kościołem otwartym, ponieważ nie uzurpuje sobie prawa wyłączności ani w sprawach osobistej wiary, ani przynależności kościelno - organizacyjnej.

W jego szeregi może wstąpić chrześcijanin, buddysta, mahometanin, nie wyrzekając się przy tym, ani wypierając, swojej dotychczasowej wiary. Nie jest też istotne jakiej narodowości przodków ma się w swoim drzewie genealogicznym. Naród według nich - to jest język i kultura, a nie polskie pochodzenie. Polakiem jest ten, kto się za Polaka uważa.

Etyka wyznawana przez członków Rodzimego Kościoła Polskiego mówi, że Świątowitz wymaga przestrzegania Praw Przyrody i Praw Ładu Społecznego. Zabrania swoim wyznawcom kradzieży i zabójstw, gwałtów i rabunków. Nakazuje poszanowanie dla związków międzyludzkich - od rodziny po państwo (por. www.rkp.w.activ.pl).

Nieco odmienny model wyznania neosłowiańskiego prezentuje **Polski Kościół Słowiański**, który powstał z fascynacji kulturą i mitologią dawnych Słowian w środowisku archeologów toruńskich. Jego założnikiem była nieformalna grupa wyznaniowa założona w 1981 roku początkowo gromadząca głównie informacje i materiały dotyczące mitologii i kultury słowiańskiej. Latem 1994 roku, podczas spotkania na Ślęży członkowie grupy postanowiono przekształcić ją w Kościół Słowiański. Wyznawcy zaczęli też pracę nad statutem i założeniami doktrynalnymi. W dniu 25 marca 1995 roku, podczas I Zgromadzenia Wiernych Polskiego Kościoła Słowiańskiego przyjęto status oraz wybrano Radę Starszych upoważnioną do działań mających na celu legalizację Kościoła. Doszło do niej dnia 1 lipca 1995 roku.

Doktryna Polskiego Kościoła Słowiańskiego odwołuje się do następujących założeń:

- Istnieje Jeden Bóg - Stwórca Wszechrzeczy, obecny w każdym swoim Dziele Ożywionym i Nieożywionym.
- Dając początek Naturze i Życiu, Stwórca wykazał swoje do Niej Umiłowanie.
- Natura, jako dana od Stwórcy, zachowuje Ciągłość Istnienia - Nieożywione i Ożywione przeistaczają się w siebie nawzajem, a Ożywiona ma Duszę Nieśmiertelną.
- Po dokonaniu Dzieła Stworzenia, Bóg pozostawił Naturze swobodę ewolucji i przeobrażania.
- Jedynym Znakiem danym od Stwórcy jest Jego Umiłowanie Swojego Dzieła. Chcąc być blisko Niego, miłuj Naturę Ożywioną i Nieożywioną.

Działalność tej grupy ukierunkowana jest na kultywowanie wyznawanej wiary poprzez okresowe spotkania wyznawców poświęcone praktykom kontemplacyjnym oraz rozważaniom kwestii religijnych, a także uczestnictwie w pracach naukowo-badawczych dotyczących zagadnień

kultury i obyczajowości starosłowiańskiej, upowszechniania tradycji starosłowiańskich, a także obchodzeniu dorocznych słowiańskich świąt kalendarzowych i prowadzeniu różnorodnych form działalności ekologicznej, charytatywnej oraz opiekuńczej wynikającej z miłości i szacunku do natury (por. www.taraka.pl).

Od zaprezentowanych kościołów neosłowiańskich różni się zasadniczo tak pod względem wyznawanej doktryny jak też realizowanych praktyk kultowych **Rodzima Wiara**. W danym przypadku mamy bowiem do czynienia z wyznaniem które:

- posiada charakter panteistyczny (Bóg pojmowany w kategoriach siły kosmicznej tkwiącej w każdej cząstce wszechświata),
- odrzuca religijną koncepcję egzystencji człowieka w zaświatach pojmowanej w kategoriach nagrody lub kary,
- doszukuje się własnego rodowodu w duchowości starosłowiańskiej wyrosłej na podłożu kultury aryjskiej,
- propaguje idee nacjonalistyczne (np. uznawania podmiotowości narodu, a nie składających się na niego jednostek).

Podstawowymi założeniami, celami i zasadami działania wyznawców Rodzimej Wiary jest odwołanie się jej członków do dziedzictwa, instynktu, rozsądku, doświadczenia, rozumu i nauki. Rodzimowiercy czczą Bogów, słońce i cały wszechświat, matkę - ziemię rodzicielkę i siły przyrody. Wyznają życie zgodne z prawami przyrody. Kultuwują rodzime dziedzictwo Lechitów, które chcą pomnażać i wzbogacać. Oddają cześć przodkom, a pamięć o nich przekazują przyszłym pokoleniom. W życiu codziennym kierują się instynktem. Uważają, że nieśmiertelność osiąga się poprzez potomstwo i twórcze działanie, które daje największą radość życia. Największą wartością jest dla nich twórczość w narodzie i dla narodu, wiedza i siła, rozum i zdrowie, prawość i tężyzna, odpowiedzialność i żywotność, godność i rzetelność, wytrwałość i odwaga, wierność i silna wola, duma i sprawiedliwość. Uważają, że należy zwalczać nieuctwo i słabość, głupotę i chorobę, chwiejność i tchórzostwo, zdradę i uzależnienie, podstępność i warcholstwo, bojaźń i niemoc, pokorę i bierność. Zdecydowanie odwołują się do swojego aryjskiego pochodzenia.

Na stronie internetowej Rodzimej Wiary widnieje ich przesłanie (<http://rodzimawiara.org.pl>):

1. Rodzima wiara Lechitów opiera się na dziedzictwie Lechitów, instynkcie, rozsądku, doświadczeniu, rozumie i nauce. Naszym obowiązkiem jest przyczynić się jak najwięcej do jej rozkwitu.
2. Lechici czczą Bogów jak wszyscy Aryowie, czcząc Słońce i cały Wszech-Świat, Matkę-Ziemię naszą rodzicielkę i całą Przyrodę.

3. W prawach Przyrody stale odkrywamy boskie siły sprawcze Świata. Wszelkie życie dzieje się wedle tych praw. Podporządkowanie się im jest naszą powinnością. Wyznajemy wiarę w życie zgodne z prawami Przyrody.
4. Słońcu, najbliższemu nam ognisku hierarchicznego, nieskończonego, wiecznego i żywego Wszech-Świata, zawdzięczamy wszystko na naszej Ziemi. Wraz z łądami, wodami, roślinami i zwierzętami jesteśmy Jej częścią. Tylko człowiek jest tego świadom; przez to ciąży na nim ogromna odpowiedzialność.
5. Obyczaje i obrzędy są częścią każdej wspólnoty wyznaniowej, również naszej. Wyznajemy rodzime dziedzictwo Lechitów. Będziemy to dziedzictwo przodków pomnażać i wzbogacać.
6. Nasze istnienie zawdzięczamy rodzicom i dalszym przodkom. Oddajemy im cześć, a pamięć o nich przekazujemy przyszłym pokoleniom.
7. Życie jest walką, jak walka jest życiem. Walka to ruch ku doskonalszemu, parcie naprzód, pokonywanie oporu. W walce wspierają nas instynkty. Takie są prawa przyrody, są one niezienne i odnoszą się do każdego człowieka i do każdego narodu.
8. Ciało i duch tworzą nierozdzielalną i wzajemnie warunkującą się jedność i całość. To są dwie strony tego samego bytu. Lechici podkreślając równą wartość obojga dążą do ich równomiernego, stałego i równoczesnego doskonalenia.
9. Postępowanie każdego człowieka i narodu wyznacza ich charakter. Ten jest zaś wytworem dziedzicznych cech oraz otoczenia, nacisku środowiska i wychowania. Miarą wartości ludzi i narodów jest ich dorobek i tylko wedle nich oceniamy je.
10. Poblądzić i zawinić może każdy z nas; bywa takie zdarzenie losu. Błąd i winę można tylko własnymi czynami naprawić i zmasać. Takie są odwieczne zasady Lechitów i wszystkich Aryów.
11. Ból i cierpienie ostrzegają nas przed niebezpieczeństwem oraz budzą obronne siły ciała i ducha. Wywołują one nie tylko wstrząs, ale i wspomagają ozdrowienie. Nie są one dobre ani złe. Tak objawiają się prawa Przyrody. Narodziny i śmierć jednostki są konieczne dla stałego rozwoju gatunku i rodzaju. Nie jest ona karą ani nagrodą. Naród jest zaś potencjalnie nieśmiertelny w swej istocie, ciągle odnawiający się.
12. Nieśmiertelność osiągamy przez potomstwo i twórcze działanie, które daje największą radość życia. Twórczość w narodzie i dla narodu uznajemy za najbardziej podniosłą.
13. Lechickie zasady etyczne opierają się na boskich prawach Przyrody. Najwyższymi wartościami są wiedza i siła, rozum i zdrowie, prawość i tężyzna, odpowiedzialność i żywotność, godność i rzetelność, wytrwałość i odwaga, wierność i mocna wola, duma i

sprawiedliwość. Pokonujemy w nas nieuctwo i słabość, głupotę i chorobę, potępiamy chwiejność i tchórzostwo, zdradę i uzależnienie, fałszywość i warcholstwo, zwalczamy bojaźń i niemoc, pokorę i bierność. Dążymy do WIELKOŚCI, MOCY, PIĘKNA, PRAWDY I DOBRA.

14. Działanie zgodne z prawami Przyrody i włączanie się w wiecznotrwały rozwój Świata daje życiu każdego z nas podniosłe, uświęcające je znaczenie, wykraczając poza byt jednostki.
15. Lechicki naród polski i jego sąsiedzi należą wraz z pozostałymi Bałto-Słowiańskimi narodami do wielkiego rodu aryjskich ludów Europy. Pragniemy odnowić zerwaną przed wiekami jedność między nimi oraz jedność między naszym pochodzeniem a wyznaniem, ażeby na niej oprzeć duchowy i materialny byt narodu. POLSKA-LECHIA-BALT-SŁAWIA-ARYA - to nasze posłannictwo - SŁAWA im!
16. Wiecznie rozwija się wszechogarniający człowieka jednorodny Bogo-Świat - Sława mu! Zaszczytnym powołaniem człowieka jest czynny udział w tym rozwoju i stałe zwiększanie wartości życia, by go czynić lepszym i piękniejszym, by mu nadać nadrzędne wymiary zgodne z Tworzącej Wolą Świata.

Jak można zauważyć wyznawcom Rodzimej Wiary bliskie są idee słowianofilstwa kulturowego Z. Dołęgi-Chodakowskiego jak również zadrużańskiego neopogaństwa powiązanego z kulturalizmem narodowym J. Stachaniuka.

Najnowszym zarejestrowanym w Polsce związkiem jest **Zachodniosłowiański Związek Wyznaniowy „Słowiańska Wiara”** z siedzibą w Opolu, który powstał w wyniku wyodrębnienia się części członków z grupy Rodzimej Wiary oraz scalenia się kilku innych miejscowych, niezależnych, nieformalnych grup rodzimowierczych. Związek deklaruje istnienie kilku swoich oddziałów w Polsce. Ich wyznanie wiary brzmi:

„Słowiańska wiara to Ziemia, to Matka,
To prochy Przodków,
Słowiańska wiara to Woda, to Krew
To nasze Dziedzictwo.
Słowiańska wiara to Ogień, to Siła,
To duszy Oczyszczenie.
Słowiańska wiara to Wiatr, to Pamięć,
To wieczny czas.
Słowiańska wiara to Cześć Bogom oddana.
Słowiańska wiara to Plon z Płodnej Ziemi
To Cykl, to Obrzęd.

Słowiańska wiara to Ostatnie Tchnienie Przodków,
To pierwsze Potomstwa Słowa.
Słowiańska wiara to Dąb i Lipa spleciona razem,
To Rodzina, to Związek.¹⁰

Współwyznawcy Słowiańskiej Wiary stanowią rodzaj wspólnoty, spotykają się co jakiś czas i kierują zasadami wypracowanymi przez Słowian, skupiając się przede wszystkim na religii i tradycji. Jeśli ktoś naruszy kodeks i nadużyje zaufania jest usuwany z grupy. Wszyscy starają się wiernie naśladować naszych przodków. Przestrzegają tradycyjnych postrzyżyn i obchodzą (tak jak inni rodzimowiercy w Polsce) cztery doroczne święta: święto wiosny, święto kupały (23–24 czerwca), święto plonów (we wrześniu) i szczodre gody (22 grudnia). Wyznawcy planują wzniesienie własnej świątyni pod Opolem, w której znajdą się między innymi słowiańskie posągi bogów i różnorodne symbole. Deklarują się jako ruch apolityczny nie mający nic wspólnego z ruchami faszystującymi.¹¹

Oprócz przedstawionych czterech wpisanych do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych w MSWiA wyznań neosłowiańskich działają w naszym kraju jeszcze inne organizacje o profilu neopogańskim odwołujące się do rodzimowierstwa. W tym te eksponujące idee narodowe.

Do najpopularniejszych należy Stowarzyszenie Nacjonalistyczne Zadruga.

Członkowie Zadrugi mówią o sobie: „Jesteśmy nacjonalistami, bo cel nasz ostateczny upatrujemy w narodzie. Zgłodniali jesteście Wielkości – Wielkość Narodu, jedynie głód nasz zaspokoi. Jesteśmy nacjonalistami Polakami, którzy w obecnej rzeczywistości – Polską zwanej, duszą się. Dusimy się w oparach miernoty i małości, w oparach ubóstwa duchowego i nędzy materialnej. Na widok tego, co nas wokół otacza upokorzenie targa uczuciem. Za nasz niezaspokojony głód, za małość, za nędzę, za upokorzenie oskarżamy polską przeszłość historyczną, przeciwko niej się buntujemy” (<http://zadrugapodkarpace.blogspot.com>)

Zadrużanie podkreślają, że nie są grupą faszystowską. W swojej symbolice wykorzystują wprawdzie swastykę, ale nie nazywają jej tak, ponieważ nazwa ta nieodłącznie kojarzy się z systemem politycznym III Rzeszy. Nazywają ten znak symbolem Słońca, kreacji, tworzenia siły i mocy, bądź Księżycy i destrukcji - swarżycą bądź świaszczycą. Twierdzą, że „nie mogą zastąpić tego symbolu innym, gdyż byłoby to zaparciem się ich dziedzictwa”.

Istotną kwestią jest dla nich zachowanie tzw. czystości rasy. Zadrużanie twierdzą, że Słowianie powinni starać się wiązać z ludźmi podobnego pochodzenia etnicznego. Jeden z

punktów ze zbioru wymagań wobec prawdziwego Słowianina i Słowianki zawiera następującą powinność:

„Twój partner winien reprezentować wartość genetyczną nie niższą niż ty. Przyjrzyj się dokładnie cechom jego charakteru, zapoznaj się z historią jego rodziny, jakich miał przodków. Wstap w związek małżeński tylko z kobietą (mężczyzną) Twojej rasy, aby wasze dzieci mogły dziedziczyć po was czystość krwi i całą spuściznę kulturową waszego ludu”¹².

Również obrzędowość grup o podłożu nacjonalistycznymi (używane do tego celu symbole) jest zgoła odmienna od innych społeczności rodzimowierczych.

Poniżej przedstawiam wypowiedź jednego z członków Stowarzyszenia Nacjonalistycznego Zadruga opisującego obchody święta Kupaly (czerwcowej, najkrótszej nocy w roku zwanej przesileniem letnim).

„Jest to misterium religijne ukształtowane przez Naród Polski na przestrzeni dziejów, obchodzone na cześć naszych rodzimych słowiańskich Bogów. Rozpoczęcie tego obrzędu następuje poprzez otwarcie kręgu, który tworzą trzy osoby trzymające pochodnie. Następnie przywołujemy bóstwo Swaroga słowami: zwracam się ku górze, by przywołać Cię Swaroże, Wieczne Słońce Panie Świetlistej Mocy, Czterotwarzy Boże władający Błyskawicą, Panie płodnych Mocy Słońca, wzywam Cię do naszego kręgu. Później cała grupa wykonuje Pieśń Żerców po czym deklamujemy wyznanie nacjonalistyczne. Następnie palimy trójramienną trystykę - drewniany symbol słońca. Później deklamujemy wiersz i słuchamy odczytu napisanego przez członków Zadrugi. Składamy dary (chleba, miodu, piwa pszennego, jajek, ziarna) do Ofiarnego Ognia (dużego ogniska). Palimy runę Algiz - drewniany symbol w kształcie krzyża z ramionami skierowanymi w górę. Wznosimy toasty miodem pitnym i śpiewamy pieśń Bojana. Zakończenie obrzędu odbywa się poprzez zamknięcie kręgu przez trzy osoby trzymające w rękach pochodnie i deklamujące wiersz.”¹³

Do ideologii Zadrugi odwołuje się między innymi Stowarzyszenie na rzecz Tradycji i Kultury „Niklot”. Na ich stronie internetowej można przeczytać¹⁴:

„Stowarzyszenie na rzecz Tradycji i Kultury <<Niklot>> jest współczesną formą ruchu zadrużnego. Kontynuujemy i staramy się rozwijać dorobek intelektualny środowiska <<Zadrugi>>, kierowanego przez Jana Stachniuka <<Stoigniewa>> (1905-1963).

Jesteśmy przekonani, że o sukcesie lub klęsce danej wspólnoty narodowej decyduje jej charakter - jakość materiału ludzkiego, z którego jest zbudowana. Tą jakością tworzy przede wszystkim kultura narodu, płynące z niej jego wartości i wzorce osobowe, za pomocą ideomoatrycy (wszelkich instytucji wychowawczych) przekazywane

następnym pokoleniom. Inne czynniki, jak dziedzictwo biologiczne i środowisko geograficzne, mają znaczenie drugorzędne.

Szczególne miejsce w kulturze zajmuje religia, określająca stosunek wspólnoty do dóbr najważniejszych, etykę wspólnoty, („*Ordo hominis ad summum bonum*”) i obejmująca - przynajmniej w założeniu - jej całość. W tym znaczeniu nie istnieje religia apolityczna.

Uważamy, że kształt kultury polskiej, jaki ustalił się po zwycięstwie kontrreformacji (przełom XVI i XVII w.) jest czynnikiem utrudniającym przetrwanie i sukces dziejowy narodu polskiego. Nie stworzono alternatywy dla tego wzorca - nie jest nią w swej istocie wariant cywilizacji oświeceniowej rozwijany w Polsce, jako kontynuujący główne idee chrześcijaństwa w szacie laickiej”.

Celem „Niklota” (jak głoszą na swojej stronie internetowej) jest: „Obrona narodu i państwa przed unijno-natowskim spustoszeniem i efektami innych globalistycznych chorób, które zostaną do nas jeszcze przywleczone. Zamierzamy także pomagać w odbudowie tożsamości innych słowiańskich państw i narodów. Aby to osiągnąć zamierzamy zacieśniać więzi ze wszystkimi państwami i organizacjami słowiańskimi. Zamierzamy także czynnie kreować wzorce kulturowe oparte na rodzimej tradycji.

Tradycja w nazwie stowarzyszenia ma symbolizować nasze przywiązanie do indoeuropejskiego i słowiańskiego dziedzictwa, w oparciu o które pragniemy budować nową cywilizację.

Kultura stanowi wytwór określonego etnosu, jego wiekowy dorobek, do którego, będąc Polakami, także i my pragniemy coś wnieść. W naszym przekonaniu wszelkie działania noszące znamiona rewolucji politycznej i społecznej muszą być poprzedzone sięgającą w głąb ludzkich dusz rewolucją kulturową. Stąd poczesne miejsce kultury w decydującej bitwie o nasze przetrwanie.

Naszym zadaniem jest kontynuacja pracy nad nowym wzorcem polskiej kultury i charakteru narodowego; sądzimy, że należy w niej sięgnąć także do słowiańskich i indoeuropejskich źródeł kultury.

(...)

Żyjemy, uczymy się i pracujemy po to, aby nasza kultura i cywilizacja stała się wzorem do naśladowania i przedmiotem zazdrości. To polska kultura i nauka powinna wytyczać nowe szlaki i tworzyć świat! Naszym celem jest ekspansywność kulturowa, gdyż w przeciwnym razie sami będziemy ofiarami ekspansji obcej kultury. Ekspansywność ta ma objąć także Polaków (i innych Słowian), którzy hołdują zasadzie <<cudze chwalimy - swego nie znamy>> - w aspekcie zwłaszcza religijnym, gospodarczym, kulturowym, językowym. Członkowie stowarzyszenia

<<Niklot>> mają dość bycia ciąglymi papugami cudzoziemszczyzny! Zamierzamy postępować zgodnie z zasadami kulturalizmu Jana Stoigniewa Stachniuka.

(...)

Wszelkie obce kulturowo i językowo wzorce zamierzamy reslawizować! Inaczej zginie nasza mowa (dziś już zwana europolszczyzną z uwagi na występowanie dużej ilości zwrotów zapożyczonych z języka angielskiego czy niemieckiego), podobnie jak zniknęły już niemal nasze dwuczłonowe, mające sens i wymowę, imiona. Wzorców poszukiwać zamierzamy także w historii Polski - szczególnie w okresach jej zwycięstw i sukcesów. Odrzucamy mesjanizm i zasiedziały w polskiej mentalności kult kłeski!!! Dzięki historii, jako nauce, zamierzamy źródła upadku Rzeczypospolitej odczytywać jako przestrogi dla nas współczesnych.”

Grupa prowadzi również działalność wydawniczą (m. in. periodyk „Tryglaw”) i edukacyjną. „Niklot” często podejmuje również akcje interwencyjne - np. w obronie zagrożonych muzeów, szkół i pomników przyrody.

Aktywiści „Niklota” organizowali wiele pikiet, wieców i manifestacji, np. przeciwko wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej („Przeciwstawiamy się mieszaniu kultur, języków, narodów i ras!!! To właśnie różnice między ludźmi dają piękno świata i pozwalają mu się rozwijać!”), przeciwko wstąpieniu Polski do NATO, interwencji w Iraku oraz w imię solidarności z Serbołużyczanami, którzy, w opinii członków „Niklota”, ulegają przymusowej germanizacji, a ich mniejszościowe szkoły są zamykane). „Niklot” bierze regularnie udział w uroczystościach z okazji świąt narodowych np. Święto Narodowe Trzeciego maja i 11 listopada, Święto Niepodległości, a także z okazji rocznic agresji Niemców i Rosjan na Polskę. Stowarzyszenie zajmuje się też popularyzowaniem i przybliżaniem wiedzy związanej z czasami prasłowiańskimi, rodzimą kulturą i historią Słowian.

Do grup o charakterze nacjonalistycznym dołączają często skinheadzi, gotowi na wszelką działalność bojówkarską. Ich ulubionym „zajęciem starosłowiańskim” jest walka na miecze i dzidy, a wyznanie wiary pogańskiej często ogranicza się do twierdzenia: „musi być kara śmierci, w wojsku trzeba służyć, a holotę trzymać za mordę...”¹⁵

INTERNETOWA SPOŁECZNOŚĆ NEOPOGAŃSKA W POLSCE

Społeczność neopogańska w naszym kraju jest mocno różnorodna. Na polskich stronach internetowych oprócz rodzimowierców prężnie działają także między innymi wyznawcy Asatru¹⁶, wicca¹⁷, druidyzmu¹⁸ tzw. grupy odwołujące się do duchowości kobiet (czczące boginię Dianę)¹⁹, a także ci preferujący praktyki szamańskie²⁰. Fora internetowe o tematyce związanej z neopogaństwem cieszą się coraz większą popularnością. Internauci poruszają na nich wiele

tematów, takich jak na przykład dyskryminacja, różnice między chrześcijaństwem a neopogaństwem, tradycje, święta i zwyczaje neopogańskie. Wydaje się, że tematy najbardziej kontrowersyjne cieszą się największą popularnością. Wyznawcy dawnych religii wymieniają się również ze sobą informacjami dotyczącymi: szycia (rekonstruowania) odzieży noszonej kiedyś pogan, produkcji obuwia, ozdób, broni, przyrządzania posiłków, leczenia naturalnymi metodami (najczęściej przy pomocy ziół itp.). Umawiają się na spotkania, wspólne świętowanie a nawet kilkudniowe wyjazdy w „odległe od ludzkich siedzib miejsca”, znajdujące się najczęściej na leśnych polanach, aby tam przez kilka dni móc żyć zgodnie z naturą w oderwaniu od współczesnej cywilizacji. Dzięki internetowi neopoganie mają możliwość szerokich kontaktów między sobą. Jest to szczególnie istotne dla osób z małych miast czy nawet wiosek, gdzie nie ma środowisk neopogańskich. Internet w takiej sytuacji stanowi główne źródło kontaktu.

Przykładem grupy neopogańskiej, która swoje istnienie w Polsce zawdzięcza wyłącznie internetowi jest ruch Wicca. Dotarł on do Polski w połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku, chociaż w Warszawie istniała już coven, czyli stała grupa wyznawców wspólnie praktykujących rytuały. W jej skład wchodził jednak tylko obcokrajowcy pracujący w Polsce. Miejscem kontaktu polskich wiccan był wyłącznie internet. Współcześnie internetowe strony polskich wiccan powstają i funkcjonują po to, aby umożliwić im spotkanie się, wymianę informacji, czy też wspólne odprawianie rytuałów. Osoba zainteresowana ruchem może dokonać autodeklaracji wejścia w społeczność wiccan wypełniając formularz internetowy i dokonując krótkiej autoprezentacji (por. Zwoliński 2008: 96-97).

David Silverman twierdzi, że internet w dzisiejszych czasach „staje się podstawowym medium komunikacji opartej w większości na tekście” (Silverman 2008: 162). Dzięki temu powstaje wiele nowych możliwości np. dla badań nad danymi tekstowymi takimi jak blogi, czaty czy fora internetowe. To głównie internet tworzy zjawisko nazwane przez McLuhana „globalną wioską” - upowszechnienia i uwspólnienia pewnych treści kulturowych w skali globalnej i nowy typ współuczestnictwa w kulturze. Tworzy się plemienność nowego typu z kulturą o charakterze sakralnym, w której wspólnota zainteresowań dominuje nad wspólnotą terytorialną (por. Zwoliński 2008: 42).

Obecnie wspólnoty wirtualne są traktowane podobnie jak rzeczywiste choć należą do społeczności funkcjonujących na innym poziomie rzeczywistości i w związku z tym podlegają innym związkom komunikacji i interakcji. Manuel Castells uważa, że takie wspólnoty także tworzą interpersonalne sieci społeczne, zdolne do generowania wzajemności i wzajemnego wsparcia dzięki dynamice podtrzymywania interakcji. Oparte są jednak na słabych więziach i cechuje je wysoka dywersyfikacja oraz wąska specjalizacja.

Dzisiejsze więzi stają się coraz bardziej rozproszone a cyberpowiązania dają możliwość kontaktów interpersonalnych tym, którzy w innym przypadku żyłoby bardziej ograniczonym życiem społecznym. Internet sprzyja nawiązywaniu relacji międzyludzkich. Realna rzeczywistość nakłada liczne ograniczenia a nawet blokuje nawiązywanie tego typu więzi. Fora internetowe stanowią zatem doskonale źródło zdobywania wiedzy i środowisko badań. Wspólnoty wirtualne zwykle skupiają się wokół konkretnych zainteresowań i celów, łączących daną grupę forumowiczów. Możemy powiedzieć, że interakcje zachodzące w ich obrębie są zarówno wyspecjalizowane, funkcjonalne jak i wspierające. Wynika to z faktu, że interakcja sieciowa z biegiem czasu rozszerza zakres komunikacji i szczególnie sprzyja wymianie informacji (por. Castells 2007: 354-365).

Autorka podkreśla, że podczas prowadzenia badań dzięki internetowi zgromadziła wiele cennych informacji potrzebnych do przeanalizowania omawianego zjawiska.

PRZYCZYNY ODRODZENIA POGAŃSTWA - ASPEKT SOCJOLOGICZNY I PSYCHOLOGICZNY.

Według socjologów odrodzenie przedchrześcijańskich religii jest następstwem **kryzysu cywilizacji świata zachodniego**, którego fundament stanowi między innymi odejście od systemu wartości opartego na zasadach wiary chrześcijańskiej, kryzys kościoła i religii, kryzys współczesnej rodziny oraz szeroko pojęta wolność jednostki rodząca pluralizm (por. Huntington 1996). Szczególnie widoczny w ponowoczesnym świecie jest kryzys kościoła i religii chrześcijańskiej, która zwłaszcza wśród ludzi młodych, postrzegana jest jako coraz mniej atrakcyjna (skostniała, przemoralizowana, nie pasująca do współczesnego życia) oraz nadmiernie zinstytucjonalizowana (kojarzona z hierarchicznością i patriarchalizmem). Do tego dołącza się jeszcze kryzys przywództwa, czy kryzys osobowościowy osób stojących na czele instytucji religijnych. Ludzie zaczynają być znudzeni tzw. tradycyjnym, konserwatywnym chrześcijaństwem.

W dobie ponowoczesności jednostki poszukują wyznań, które wydają się być dla nich korzystne i ciekawe. Takie, które zawierają jak najmniej zakazów, natomiast, istotą których jest szeroko pojęty wolny wybór. Człowiek ponowoczesny ceni sobie wolność w każdej dziedzinie życia również w sferze religijnej.

Coraz większą popularnością cieszy się pewien synkretyzm religijny. Ludzie wybierają z poszczególnych religii to, co im w nich najbardziej na danym etapie życia pasuje. Sprawa wiary nie jest pod żadnym pozorem problemem rozstrzygniętym i unormowanym raz na zawsze. Zadaje się być przygodą i obszarem eksploracji.

Odrodzenie neopogańskie wydaje się być skutkiem zapotrzebowania na nową formę wiary, na duchowość, która jest rozumiana jako wyjście poza hierarchię, instytucję, misyjność w stronę inkluzywnego obrazu współczesnego doświadczenia sacrum (por. Mariański 2010: 211).

Dla wielu jednostek religie neopogańskie spełniają powyższe wymagania. Potwierdzają to przytoczone poniżej wypowiedzi neopogan:

„Cieszę się że wierzenia pogańskie są trudnym obiektem do manipulacji i nie dają się zinstytucjonalizować... wielu ludzi, którzy rozumieją swoją wolność i cenią sobie ją bardzo, znajdując siłę i ducha walki dla siebie, w rodzimych wierzeniach pogańskich...”²¹

„Pogaństwo to wolność - jedni z nas ciążą bardziej ku bogom rodzimym (Swarożyc, Tryglaw, Weles i in.), a inni - w tej liczbie ja - ku bogom starożytnej Grecji i Rzymu. Mój pogląd jest taki: pogaństwo to stan naturalny, bo każde społeczeństwo w drodze swego rozwoju dochodziło do politeizmu”.²²

„Bycie neopoganką nie oznacza automatycznie wiary w Światowida. Można wierzyć także w Thora, Iszta, Apollina itp. bogów, można także nie wierzyć w żadne uosobione bóstwa tylko wyznawać, równie pogańskie w swej naturze, kultury przyrody. Wierzyć w metafizykę przyrody, kosmosu i naszego istnienia, w niezidentyfikowane więzi i zależności między naszym życiem a Większym Porządkiem. Za tym porządkiem nie musi stać żaden stwórcyca, ten porządek nie musi wcale być dobry niczym Baranek Boży i przemieniać wody w wino dla udowodnienia swoich racji. On jest jaki jest, a w nim jesteśmy my - jego część. On wpływa na nas, my na niego. I jak w każdej relacji ważna jest zasada wzajemności, wdzięczności i sympatii.(...) Na wiosnę robię porządki i wyzbywam się tego, co nie w smak. Spisuję na kartkach złe rzeczy w moim życiu, umieszczam kartki w kukle, kukłę podpalam i topię w wodzie. To znak pozbycia się starych obciążeń, katharsis. Przy okazji analizuję swoje życie i wydobywam z zakamarków różne sprawy, określłam swój stosunek do nich. Ważny element higieny psychicznej, wcale nie łatwy.”²³

Również pozytywne podejście religijności neopogańskiej do seksualizmu człowieka, który jest według neopogan świętością (nie chodzi tu o funkcję rozrodczą seksu) wydaje się atrakcyjniejsze niż konserwatywne w tym temacie chrześcijaństwo.

Seks jako forma religijności pogańskiej pozwala na oddanie hołdu światu obecnemu w człowieku drugiej płci, doznania rozkoszy z akceptacji sił przyrody, które doprowadziły do wykształcenia się płciowości i akceptacji podstawowej więzi społecznej jaka jest człowiekowi potrzebna. Seks jawi się więc jako najpiękniejsza modlitwa na jaką stać ludzi. W tym kontekście wszelkie próby uprzedmiotowienia seksu - wykorzystywania do innych celów jak oddanie sobie

ciał i dusz przez kochanków, jest profanacją świętości, deprecjonowaniem go, świętokradztwem, a utrudnianie ludziom spełnienia się w kontaktach seksualnych - zbrodnią.²⁴

Neopogaństwo odrzuca w tym kontekście poczucie grzechu i winy, zastępując je moralnością pozytywną, sprowadzającą się do hasła: "czyń co chcesz byle byś nie szkodził innym". Również w temacie środków antykoncepcyjnych religie neopogańskie nie stawiają żadnych ograniczeń, co może potwierdzić poniższy cytat.

„W kwestii antykoncepcji nasza religia (chyba tak jak wszystkie inne pogańskie ścieżki) pozostawia swym wyznawcom całkowitą swobodę. Jako asatryjczycy nie jesteśmy oczywiście przeciwni rodzinie jednakże uważamy, iż jej posiadanie wymaga od nas odpowiedzialności i samodyscypliny. Jednym z tego przejawów jest dążenie do zapewnienia dobrobytu swym bliskim i jak najlepszych warunków do rozwoju co wiąże się właśnie z odpowiedzialnym powoływaniem na świat nowych członków rodziny. Jeśli dopuszczamy do sytuacji w której mamy dziesięcioro dzieci żyjących w biedzie z powodu naszej głupoty, to nie jest to powód ani do radości ani do chwały.”²⁵

Większość neopogan uważa, że rodzina jest dla nich bardzo ważna. Celebrują wspólne tradycje i święta.

„W naszej religii rodzina zajmuje szczególne miejsce. Wielką czią darzy się przodków, rodziców i tradycję wyniesioną z naszych domów. Wyznawcy obchodzą w sensie religijnym i duchowym słowiańskie święta. Jednocześnie, ponieważ pochodzimy z katolickich domów, świętujemy również Boże Narodzenie i Wielkanoc. Te ostatnie nie mają dla nas wymiaru duchowego, ale są kwestią zachowania rodzinnych tradycji i spędzenia czasu w gronie najbliższych”.²⁶

Takie deklaracje w czasach kryzysu współczesnej rodziny i upadku tradycyjnych więzi rodzinnych oraz tzw. macdonaldyzacji rodzimej tradycji i świąt mogą przyciągać osoby, dla których rodzina i tradycja stanowią nadrzędne wartości w życiu.

Ważny czynnik przyczyniający się do rozkwitu religii neopogańskich odgrywa także postępująca industrializacja, urbanizacja i degradacja środowiska, która między innymi zmieniła krajobraz Europy.

Jak twierdzi Ulrich Beck żyjemy współcześnie w społeczeństwie globalnego ryzyka, które przekracza granice państw. Wiąże się ono między innymi z globalnym zagrożeniem atomowym i ekologicznym. Jego skala rośnie w sposób niekontrolowany. Są niewielkie ryzyka, którymi większość ludzi bardzo się przejmuje i są wielkie ryzyka, które grożą zagładą, a są powszechnie lekceważone. W społeczeństwie wzrastającego na miarę globalną ryzyka część ludzi nie chce żyć w świecie niepewności i stara się owe ryzyko jakoś zatrzymać (por. Mariański 2010:

37-39). Wiele kultów neopogańskich, które rozwijają się współcześnie bardzo silnie odwołuje się do idei zamierzchłych, lepszych czasów, w których to życie miało być spokojniejsze, prostsze, bliższe naturze. Europa nie była wówczas zagrożona zagładą ekologiczną tak jak jest obecnie. Wobec takiej rzeczywistości do wielu jednostek przemawia ideologia neopogan celebrujących świętość przyrody, czczących boskość w naturze - wielkiego, niepoznawalnego ducha przenikającego wszechświat, ten widzialny i ten niewidzialny. Ponadto neopoganie mówią, że kochają lasy i otwarte przestrzenie, dzikie zwierzęta i ptaki. Religia jest dla nich przyjemnością i celebracją, tańcem z tajemnicami przyrody i drogą samorealizacji. Ważne jest żeby „czuć się dobrze we własnej skórze”, poszukiwać harmonii z naturą, okazywać szacunek Matce Ziemi nadając dbałości o środowisko wymiar duchowy.

Taka postawa wydaje się być po części efektem współczesnej wręcz obsesji na temat ochrony środowiska naturalnego, ale w dobie zagrożeń ekologicznych trafia na podatny grunt do rozwoju.

„(...) Zachowania pro-ekologiczne, jest to moja neopogańska praktyka codzienna, jak dla protestanta jego <<protestancka etyka pracy>>”.²⁷

Do odrodzenia wierzeń pogańskich w Europie, w tym również w Polsce przyczyniły się niewątpliwie także zmiany polityczne (odzyskanie niepodległości będącej wynikiem upadku struktur komunistycznych), a tym samym idee tolerancji światopoglądowej, między innymi religijnej, które zostały prawnie usankcjonowane przez ustawy zasadnicze niemal wszystkich postkomunistycznych krajów europejskich. Sytuacja taka doprowadziła do poszukiwań rodzimych korzeni narodowych i chęci znalezienia oparcia we własnej historii, przodkach, języku, tradycjach i religii. Reaktywowanie kultury pogańskiej stało się swoistym odrodzeniem tożsamości etnicznej i ponownym odkrywaniem wartości kultur rodzimych, alternatywą dla hedonistycznej cywilizacji zachodu, dla jej jednakowości i upodobniania się całego świata do siebie.

„Jestem rodzimowiercą, a nie katolikiem... Moja wiara ma swoje korzenie tutaj, w TEJ ziemi, w przeciwieństwie do katolickiej, obcej kulturowo, archetypicznie i obyczajowo, to MY jesteśmy u siebie, nikt inny, żaden chrześcijanin nie może mówić że żyje zgodnie z pryncypiami swoich przodków... Nasi przodkowie, są Indoeuropejczykami.”²⁸

Na gruncie odrodzenia narodowego często powstają grupy neopogańskie o wyraźnych rysach politycznych, które próbują brać czynny udział w życiu politycznym. Funkcjonują one najczęściej na marginesie tego życia ze względu na jego radykalizm: totalitarny nacjonalizm, monarchizm, neofaszyzm (rozwiązania są bardzo różne).

Jeden z Zadrużan mówi:

„Identyfikuję się z narodowym socjalizmem jako poglądem społecznym. Faszyzm to trochę co innego, to związek żołnierzy, kombatantów i ich władza. A narodowy socjalizm to pogląd oparty na tradycjonalizmie - zawiera w sobie poglądy Juliusa Ewoli, Stachniuka, itd. To życie w harmonii z tym co naturalne, modelowanie świata, jego ciągły rozwój. Mogę powiedzieć, że jestem narodowym socjalistą, faszystą nie, bardziej nacjonalistą. W narodowym socjalizmie widzimy ostoję do tej kultury, która umiera, a nacjonalizm to nasz cel. Naszymi wrogami są ci, którzy bazują na innej kulturze, dążą do unifikacji i wymieszania wszystkiego, np. emigracji z innych krajów. Naszymi wrogami są też katolicy, zbrojeńcy, homoseksualiści. Także Żydzi, którzy wprowadzili mieszaną kulturę. A czarni dlatego, że mieszają się z białymi i mają większe przywileje od białych, np. różne ulgi studenckie. Przeszkadzają nam ponieważ panoszą się, jest ich coraz więcej.”²⁹

Należy jednak wyraźnie odróżniać sferę wartości deklarowanych i ostrożnie sformułowane manifesty od rzeczywistych zachowań i poglądów będących na codziennej "wokandzie" tego środowiska, które jest mocno podzielone. W organizacjach o charakterze zdecydowanie doktrynerskim oprócz głoszenia manifestów, odezw, apeli oraz udzielania poparcia politycznego niektórym skrajnym ugrupowaniom prawicowym i urządzania niewielkich demonstracji rozwija się także niebagatelny ruch dążący do rozpowszechniania wiedzy o kulturze dawnych Słowian, Germanów, Celtów itp. którego skutkiem są zwarte bractwa wojów rekonstruujące dawne uzbrojenie i organizujące pokazy walk oraz kursy walki mieczem, toporem, włócznią.³⁰

Istotne znaczenie i wpływ na tworzenie się i popularność wierzeń neopogańskich mają ruchy feministyczne.

Ronald Hutton, profesor z uniwersytetu w Bristolu, jeden z największych autorytetów w sprawach wierzeń pogańskich, twierdzi, że w miarę jak kobiety zdobywały sobie coraz silniejszą pozycję w pracy i w związkach osobistych, zaczęły poszukiwać również takiego zestawu wierzeń, który pasowałby do nowego modelu życia i doceniał ich kobiecość. Znalazły go w religiach pogańskich, gdzie kobieta odgrywa równie ważną rolę jak mężczyzna, a w niektórych dziedzinach nawet dominującą.

Neopogańska duchowość kobieca jest związana z ruchami feministycznymi i jest jednym z najbardziej różnorodnych i dynamicznych nurtów współczesnego pogaństwa. Szukając argumentów dla swej walki z seksizmem, kobiety poczęły badać mitologię, by podjąć próbę stworzenia religii czysto kobiecej, wolnej od wszelkich elementów patriarchalnych.

Feministki odwołują się często do mitu Diany. Grupy dianiczne czczą wyłącznie Boginię i wykluczają ze swego grona mężczyzn, traktując swą religię jako „siostrzeństwo” (sisterhood).

Pierwiastek męski traktują jako podrzędny. Utożsamianie Matki Ziemi z Boginią sprawia, że kobiecy nurt neopoganizmu wyjątkowo silnie akcentuje ekologiczny aspekt swej religii: ochronę Ziemi przed gwałtem nowoczesnej cywilizacji.

Zdaniem profesora Huttona kobiety pociąga w neopogaństwie także fakt, że rytuały można odprawiać wszędzie i o każdej porze, dzięki czemu łatwiej wpisują się one we współczesny, zabiegany styl życia. Zamiast chodzić w określone dni tygodnia do kościoła i przestrzegać narzuconych zasad, neopoganki kroczą własną drogą, nie są ograniczone żadnymi przepisami religijnymi ani tradycją. Pogańskie wierzenia dają się przystosować tak, aby pasowały do współczesnego życia, a to jest bardzo zachęcające dla kobiet.³¹

Pewną specyficzną formę nawiązującą do wierzeń pogańskich stanowią praktyki szamańskie, które są raczej zbiorem technik wróżebnych czy leczniczych, a nie religią odwołującą się do konkretnej teologii. Można je nazwać religią ekstatyczną, której podstawowym założeniem jest istnienie świata duchów. Szaman (lub szamanka) jest osobą potrafiącą wkroczyć w ten świat i współpracować z niewidocznymi mocami. Działa jako pośrednik i poprzez kontakt z duchami może uzdrawiać, przepowiadać przyszłość i używać magii – odsłaniając za pomocą wizji, poezji i mitu głębie ludzkiej duszy. Może się też stać dla innych przewodnikiem i umożliwić ludziom samodzielne doświadczenie świata duchów, pogłębiając w ten sposób ich życie wewnętrzne.

Jakie czynniki wpływają współcześnie na zainteresowanie szamanizmem?³²

Wydaje się, że ludzie odczuwają potrzebę przeżywania niezwykłości. Zauważmy bowiem, że większość czasu istnienia gatunku ludzkiego, człowiek spędził w hordach plemiennych (zbieracze - lowcy), które były zdominowane przez magię i religie. Jest więc „homo religiosus” (łac. „człowiekiem religijnym”) i „homo magicus” (łac. „człowiek magiczny”). Człowiek chce czuć nad sobą opiekę bogów, kosmiczny ład, harmonię i porządek. Tęskni za światem, w którym na każdym kroku spotkać można było istoty duchowe. Wielu ludziom potrzebna jest taka sfera magii³³, niezwykłości, irracjonalizmu, którą odnajdują w praktykach szamańskich.³⁴

„Mam 40 lat, jestem rodzimowiercą, zajmuje mnie mistyka przyrody, szamanizm, praca z energiami, medycyna naturalna czy inaczej niekonwencjonalna, astrologia, runy i numerologia oraz inne elementy ezoteryki. Wiążą się z tym także zainteresowania prehistorią, archeologią i etnologią oraz nauki przyrodnicze, filozofia i ekologia. Z zawodu jestem geodetą.”³⁵

Nie sprawdziła się teza Augusta Comte'a, ojca pozytywizmu, który uważał, że po okresie tzw. fazy teologicznej oraz fazy metafizycznej ludzkość wejdzie w trzeci wspaniały okres – fazy pozytywnej tożsamej z nauką, w której z czasem miała zaniknąć nie tylko magia, ale również rola religii miała zostać bardzo ograniczona (por Szacki 2004).

„Spodziewano się nadejścia (...) człowieka niewierzącego i ześwieczzonego, jako dominującego modelu na Zachodzie, a oto nadchodzi człowiek autentycznie religijny, tyle że jest on poganinem” (por. Siemieniowski).

Wiele osób uważa, że powrót do dawnych wierzeń pogańskich należy traktować jako zwykłe hobby grupy ekscentryków. Lecz w dobie laicyzacji - z jednej strony a głodu sacrum z drugiej, kiedy ludzie zaczynają poszukiwać alternatywnych religii, jednym z możliwych wyborów może być chęć powrotu do wierzeń przedchrześcijańskich.

W zamierzonych czasach religie pogańskie z pewnością wypełniały swoje określone funkcje religijne, ale czy są w stanie wypełniać je w ponowoczesnej Europie XXI wieku? Trudno jest udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Wydaje się że nie jest możliwa pełna rekonstrukcja wierzeń pogańskich w ramach aktualnych struktur życia społecznego. Nietrudno zauważyć, że współczesna Europa wygląda zupełnie inaczej niż w czasach Imperium Romanum. Nawet sami neopoganie twierdzą: „Nigdy nie będziemy tacy sami jak nasi przodkowie, gdyż na pewno nie odzyskamy ich mentalności, ale próbujemy przywrócić ich wierzenia i kulturę dla przyszłych pokoleń...”³⁶

Można zatem mówić o pewnej wybiórczej rekonstrukcji wierzeń pogańskich, stanowiącej zresztą istotę funkcjonalności współczesnego neopogaństwa. Taka wybiórczość dotyczyć może np. sfery obrzędowości (zaspokajania potrzeb społecznej afirmacji ważnych momentów w życiu jednostek) czy pewnych praktyk magicznych (poszukiwania sposobów harmonijnej koegzystencji człowieka z siłami i żywiołami natury), względnie polegać jedynie na odwoływaniu się do duchowości ukształtowanej na kanwie owych wierzeń (reprezentowanych idei i systemów wartości). W tym ostatnim przypadku można mówić o szczególnym zawężeniu istoty pojęcia neopogaństwa do swoistej indywidualizacji (w powiązaniu z etniczną tradycją duchową) postrzegania zjawisk oraz procesów przyrodniczych i społecznych (akcent swoistego rodzaju prywatyzacji sfery wierzeniowej) (por. Pełka 2005: 242).

PODSUMOWANIE

Przedstawione rozważania zawierają rozwiniętą informację o rodowodach, pierwotnym etapie rozwoju i aktualnym stanie funkcjonowania idei neopogaństwa, głównie słowiańskiego, w naszym kraju. Wydaje się, że rodzimowiercy stanowią najliczniejszą, a z pewnością najbardziej widoczną w Polsce społeczność neopogańską, choć – jak można wywnioskować czytając wypowiedzi na forach oraz blogi – dość mocno zróżnicowaną. Wielu rodzimowierców podkreśla, że „odcina się” od różnych grup, organizacji i stowarzyszeń nacjonalistycznych, które dla uwiarygodnienia swej działalności, sięgają do pogańskiego, rodzimowierczego dziedzictwa w

historii kraju i które z tego powodu postrzegane są jako grupy neopogańskie. Niestety dość często członkowie tych stowarzyszeń wykorzystywani są przez różnego autoramentu manipulatorów politycznych do głoszenia w ich imieniu własnych, przeważnie niecnych haseł.

Obserwując internetową społeczność neopogańską zauważyłam, że dużą aktywnością charakteryzują się wyznawcy nurtu Wicca. Z reguły są to jednak wyznawczynie, w większości dorastające dziewczęta i młode kobiety. Fascynuje ich magia, wróżbiarstwo, runy, astrologia, parapsychologia, psychotronika itp. W Polsce od kilku lat prowadzone są kursy wicca, na których nauczane są podstawy czarostwa. Wicca nie jest wyznaniem zarejestrowanym w Polsce i prawdopodobnie nie zostanie jeszcze długo zarejestrowane. Rejestracja wymaga bowiem podania podstawowych założeń wiary, co do których nie ma zgody. Nie wiadomo również, jak wiele osób zainteresowanych wicca podpisałoby wniosek o rejestrację i w ten sposób się zadeklarowało. Wiccianie to „ukryte dzieci Bogini” i raczej nie zależy im na reklamie.

Zdecydowaną większość wśród neopogan w Polsce stanowią tzw. „neopoganie weekendowi”, którzy poza weekendami oraz kilkoma tygodniami w roku przeznaczonymi na wspólne świętowanie itp. żyją w ramach instytucji społecznych i zachodniej popkultury.

Przypisy:

¹ Pagan Federation Info Pack (www.paganfed.demon.co.uk/infopacks/pf/pf-wicca.html)

² www.taraka.pl/search.php

³ www.taraka.pl

⁴ Rodzimowierczy portal informacyjno-kulturalny www.rodzimowierca.prv.pl

⁵ <http://pl.paganfederation.org>

⁶ www.halla.mjollnir.pl

⁷ Zadruga, Słowianie nazywali wspólnotę rodową, która niegdyś stanowiła podstawę ich ustroju społecznego

⁸ Decyzja Wydziału ds. Wyznań Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy z dn.21 września 1965 r.nr NK-8021/21/9/65 dot. odmowy wytworzenia Lechickiego Stowarzyszenia Czcieli Światowida

⁹ W swoim pierwotnym kształcie była to ustawa bardzo liberalna. Utworzenie związku wyznaniowego wymagało złożenia wniosku podpisanego przez zaledwie 15 osób. W 1998 roku ustawa została zaostrzona, między innymi w odpowiedzi na apel Parlamentu Europejskiego. Zawarty w Rezolucji w sprawie ruchów kultowych w Euorpie, aby zaniechano wydawania automatycznych zezwoleń i nadawania statusu osoby prawnej związkom, których działalność jest kontrowersyjna w świetle porządku prawnego i społecznego (Romańczuk-Grącka, M. Kryminologiczne aspekty sekt destrukcyjnych. Wydawnictwo UW-M. Olsztyn 2008, s.254)

¹⁰ <http://www.slowianskawiara.pl/indexpolska.html>

¹¹ <http://www.slowianskawiara.pl/relacje/slowianscybogowiewracaia.html>

¹² http://www.wiadomosci24.pl/artykul/neopoganie_czy_neonazisci_31801.html

¹³ http://www.wiadomosci24.pl/artykul/neopoganie_czy_neonazisci_31801.html

¹⁴ www.niklot.org.pl

¹⁵ www.zadruga.pl

¹⁶ Asatru jest politeistyczną religią rekonstrukcjonistyczną opierającą się na przedchrześcijańskich wierzeniach germańskich ludów północnej Europy. Samo słowo Asatru oznacza "wierność Asom" lub "wiarę w Asów" - czyli inaczej wierność Odynowi, Thorowi, Freji i innym nordyckim bogom oraz wartościom przez nich reprezentowanym.www.asatru.pl

¹⁷ Wicca jest jedną z najbardziej wpływowych tradycji współczesnego pogaństwa. Znana też jako czarostwo, zaczęła pojawiać się publicznie we współczesnej formie w późnych latach 40tych XX wieku. Jest to ścieżka inicjacyjna, tradycja misteryjna, która prowadzi swoich adeptów ku głębokiemu obcowaniu z siłami natury i ludzkiej psychiki, prowadząc do duchowej przemiany.

Kobiety podążające tą ścieżką są inicjowane jako kapłanki, a mężczyźni jako kapłani.
www.pl.paganfederation.org/wicca.php

¹⁸ Druidyzm był pogańską religią praktykowaną przez Galów oraz w zamieszkałych przez Celtów częściach Europy; najechawszy Galię Rzymianie zaczęli wypierać druidów; wielu z nich uciekło na wyspy brytyjskie. Druidzi czczą siły natury, jak słońce czy błyskawice - oraz zamieszkałe w naturze duchy. Współcześni naukowcy określają oryginalny druidyzm sprzed wieków, jako religię animistyczną. W Wielkiej Brytanii druidyzm został uznany w 2010 roku jako religia oficjalna (por. www.newsweek.pl).

¹⁹ Tradycje kobiece są często eklektyczne, o luźnej strukturze. Zwykle bywają wysoce twórcze i zawierają wiele elementów spontanicznych. Niektóre z tych tradycji wzorowane są na praktykach wiccańskich i w podobny sposób wykorzystują rytuały oraz celebryją święta pór roku, inne mają charakter bardziej szamański, a jeszcze inne łączą w sobie aspekty różnych tradycji, tworząc nowe, wyjątkowe ścieżki.

²⁰ Szamanizm to religia ekstatyczna, której podstawowym założeniem jest istnienie świata duchów. Szaman (lub szamanka) to osoba, która potrafi wkroczyć w ten świat i współpracować z niewidocznymi mocami – czy to dzięki szkoleniu czy przez powołanie. Działa on/a jako pośrednik pomiędzy światem duchów a codziennym życiem innych ludzi. Może się on/a też stać dla innych przewodnikiem i umożliwić im samodzielne doświadczenie świata duchów, pogłębiając w ten sposób ich życie duchowe. Poprzez kontakt z duchami szaman/ka może uzdrawiać, przepowiadać przyszłość i używać magii – odsłaniając za pomocą wizji, poezji i mitu głębie ludzkiej duszy.

²¹ <http://rodzimawiara.org.pl>

²² www.forum.neopogaństwo.pl

²³ <http://www.racjonalista.pl/forum.php/s,131737>

²⁴ http://www.prawia.org/artykuly/teologia_poganska.html

²⁵ <http://pantheion.pl>

²⁶ <http://www.rogalinski.com.pl/tag/poganie/>

²⁷ <http://www.racjonalista.pl/forum.php/s,131737>

²⁸ www.darma.pl

²⁹ <http://wiadomosci.gazeta.pl/kraj/1,34309,5153450.html>

³⁰ <http://www.magivanga.com.pl/page.php?26>

³¹ http://forumzn.katalogi.pl/Wiedzmy_i_demony

³² www.szaman.civ.pl

³³ Współcześnie magia jest niezwykle popularna. Zdaniem psychologów w tej chwili dwa razy więcej dzieci i młodzieży fascynuje się czarami, astrologią i wróżbami niż 10 lat temu. Badania Instytutu Gallupa w 2005 roku wykazały, że 46% Amerykanów wierzy w moc energii psychicznej, 36% w telepatię, a 24% w astrologię. W Wielkiej Brytanii praktykuje 3,5 tysiąca czarownic i czarowników, we Francji działa 40 tysięcy zawodowych wróżbitów, a we Włoszech liczba wróżbiarzy przekroczyła 350 tysięcy – jest ich o 100 tysięcy więcej niż księży katolickich. W Polsce według badań OBOP ponad 60% społeczeństwa wierzy w przepowiednie i wróżby, a co piąty Polak twierdzi, że mają one wpływ na jego decyzje. (Zwoliński A. Sekty w internecie. Wydawnictwo Salvator, Kraków 2008 s. 135)

³⁴ www.taraka.pl

³⁵ www.darma.pl

³⁶ <http://forum.wiara.pl/>

Bibliografia

- CASTELLS M. (2007), *Spoleczeństwo sieci*, Warszawa
- DOKTÓR T. (2002), *Innowacje religijne: Ruchy, Uczestnicy, Reakcje społeczne*, Olsztyn
- DOŁĘGA -CHODAKOWSKI Z. (1835), *O Słowiańszczyźnie przed chrześcijaństwem*, Kraków
- GIEYSZTOR A. (1986), *Mitologia Słowian*, Warszawa
- GRUNBERGER R. (1994), *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*, Warszawa
- HUNTINGTON S.P. (1996), *The Clash of Civilizations and the Remaking of World Order*, New York
- KŁOCZKOWSKI J. (1990), *Chrześcijaństwo i historia*, Kraków
- LIBISZOWSKA-ŻÓŁTKOWKA M. (2003), *Konwertyci nowych ruchów religijnych*, Lublin
- MARIAŃSKI J. (2010), *Religia w społeczeństwie ponowoczesnym*, Warszawa
- PEŁKA L. J. (2005), *Współczesne neopogaństwo słowiańskie (rodowody – doktryna - kult)* [w:] Z. Stachowski (red.), *Sekty czy Nowe Ruchy Religijne*, Kraków 2005
- POSACKI A. (2009), *Encyklopedia zagrożeń duchowych*, Radom
- SAS-ZUBRZYCKI J. (1925), *Bogoznawstwo Słowian*, Lwów
- SIEMIENIEWSKI A., *Ruch „New Age” wśród nowych zjawisk religijnych*, cyt.za: *Un signe d'alerte pour l'Eglise*, wywiad N. Bayer z J. Vernet, [w:] „La Vie” 2438, 21.05.1992,
- SILVERMAN D. (2008), *Interpretacja danych jakościowych*, Warszawa
- STACHOWSKI Z. (2005), *Sekty czy Nowe Ruchy Religijne*, Tyczyn
- STRZELCZYK J. (2007), *Mity, podania i wierzenia dawnych Słowian*, Poznań
- SZACKI J. (2004), *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa
- TABOR M. (1993), *Ezoteryczne źródła nazizmu*, Kraków

VALODE P. (2010), *Hitler i tajne stowarzyszenia*, Warszawa

WACYK A. (1991), *Mit polski Zadruga*, Wrocław

ZWOLIŃSKI A. (2006), *Przejęany kultu zła w kulturze*. Referat wygłoszony na konferencji pn. „Współczesne zagrożenia kultury” w Bielsku-Białej

ZWOLIŃSKI A. (2008), *Sekty w internecie*, Kraków

Źródła elektroniczne:

<http://dendrolibanon.blogspot.com/>

http://dzikigon.pl/?page_id=135

http://forumzn.katalogi.pl/Wiedzmy_i_demony

www.forum.neopoganie.pl

<http://forum.wiara.pl/>

www.free4web.pl

www.halla.mjollnir.pl

<http://www.rkp.w.activ.pl>

www.lavira.pl

www.litwa2006.cba.pl

http://www.wiadomosci24.pl/artukul/neopoganie_czy_neonazisci_31801.html

<http://www.paganfed.org/intro.php>

<http://pantheon.pl>

<http://poganie-wroclaw.blogspot.com/>

http://www.prawia.org/artykuly/teologia_poganska.html

<http://www.rogalinski.com.pl/tag/poganie/>

<http://www.taraka.pl/search.php>

http://rodzimawiara.org.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1

<http://www.slowianskawiara.pl/indexpolska.html>

<http://slowianin.p2a.pl/index.php>,

<http://welesowy-jar.fm.interia.pl/>

<http://www.witchway.net>

<http://ns-zadruga.blogspot.com/>

<http://www.zadruga.pl>

<http://zadragapodkarpacie.blogspot.com/2010/02/ubostwo-i-skrajna-nedza.html>